Nr. 38. Kraków, dnia 17 Lutego, Czwartek. Rok 1887.

KURJER KRAKOWSKI.

Kurjer wychodzi codziennie przed południem z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

w Krakowie:

Rocznie . . .	9·60	Kwartalnie . .	2·40
Półrocznie . .	4·80	Miesięcznie .	—·80

Za odnoszenie 20 ct. miesięcznie

na prowincyi z przesyłką:

Rocznie	12 złr.
Półrocznie	6 „
Kwartalnie	3 „
Miesięcznie	1 „

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy lub za jego miejsce, pierwszy raz 6 centów, za każdy następny zaś 4 centy. **Nadesłane** od wiersza petitowego 20 ct. Prospekta, cyrkularze dla prenumeratorów zamiejscowych po 1 złr. od 100 egz., dla prenumeratorów miejscowych po 50 ct. od 100 egz. **Nekrologja** po 10 ct. od wiersza.

Ajencje Kurjera w Krakowie:

Administracya „Kurjera“ (hotel Saski), główna trafika na linji A-B, sklep Z. Skalskiego w Sukiennicach, handel Kuklińskiego w Sukiennicach, agencja pism Silbersteina, sklep Hessa w Rynku, handel Bajera ul. Grodzka, księgarnia Fenichla ul. Grodzka, Ringel, trafika ul. Grodzka, E. Gross ul. Mostowa, księgarnia Żupańskiego w Rynku, handel A. Mecnarowskiego ul. Szczepańska, handel Ekera ul. Karmelicka, Gronner ul. Zwierzyniecka, Frist ul. Florjańska, trafika Markowicza ul. Florjańska, antykwarnia Himmelblaua ul. Szpitalna, handel Zygadłowicza i Mikuszewskiego na Małym Rynku, J. Horowitz ul. Łobzowska, drukarnia A. Koziańskiego na Podgórzu.

Administracja i Redakcja w księgarni K. Bartoszewicza (hotel Saski).

Cena pojedynczego Numeru 5 centów.

Kraków 17 Lutego.

Jak po literaturze danego narodu poznaje się stopień jego oświaty, tak stopień dojrzałości opinii publicznej jest miarą dojrzałości społecznej.

Po za sferą życia prywatnego każdy ważniejszy objaw działalności powinien ulegać pewnej kontroli i ocenie publicznej, będącej wskazówką i regulatorem działalności społecznej. W społeczeństwie takiem jak nasze, nieposiadającem wszystkich dróg do samodzielnego rozwijania się, opinia publiczna ważniejsze niż gdziekolwiekindziej ma zadanie.

Czy u nas istnieje dojrzała opinia?

Odpowiadamy — nie. Jest ona słabo rozwiniętą, mało wszechstronną i rzadko dojrzałą. Kiełkuje jedynie na niwie dziennikarskiej, różnie u nas uprawianej i nieposiadającej tych społecznych podpór, z któremi assymilacya wytworzyćby mogła dojrzałość opinii. Ztąd też opinia ta nie posiada u nas cech spójności społecznej, wzbudzającej w ogóle zaufanie do niej i wyradzającej odpowiednie poszanowanie dla jej powagi.

U nas cokolwiek się robi, to najczęściej robi się na pojedynkę, na rachunek jakiej partyi czy kliki. Mało się też dba o kontrolę opinii, bo mało ją się ceni.

Dotychczas w najrozmaitszych kwestyach obchodzić mogących lub mających ogół, zabierali głos w prasie tylko fachowi dziennikarze. Różnorodność podejmowanych kwestyj, szybkość biegu potocznych i nadzwyczajnych wypadków w ogólnem życiu, stawiają ich nieraz w tem położeniu, że chciawszy odpowiedzieć zadaniu ruchliwości dziennikarskiej, która w danych momentach mknąć musi siłą pary, powierzchownie czasami badają napotykaną i podejmowaną przez nich rzecz, nie zatrzymując się długo u źródła, lub co gorsza — bez należytych informacyj.

Ogół przyzwyczajony do uważania za powagę rzeczy drukowanych, przyzwyczaił się także do pobłażliwego a nawet obojętnego zachowania się względem napotkanych czasami usterek i słabostek w dziennikarstwie, któremu pozostawił zupełnie swobodny sąd o wszechrzeczach, nie usiłując zupełnie być podporą tego sądu i uważając go za nieomylny. Ztąd miarą opinii ogółu bywa opinja dziennikarska, pomnożona przez liczbę czytelników danego pisma.

Jeżeli tedy ogół tak się względem prasy zachowuje, to znaczy, że jej ufa i na niej polega — a z drugiej strony, że prasa ta uważaną jest rzeczywiście za organ, mający być drogowskazem społecznym.

Ażeby zadaniu temu godnie odpowiedzieć, potrzeba, jak powiedzieliśmy, oprzeć się na ogóle i z nim się spokrewnić.

Do aktu tego prawdziwie obywatelskiego powołać należy inteligentne jednostki społeczne.

One to reprezentować powinny ogół i pro publico bono porozumiewać się z prasą. Niechaj wskazują słabe i mocne punkty, niech informują o złem i dobrem z najciaśniejszego zakątka siedzib naszych, niech powiedzą — czego żądają, czego im brak, a czego mają za wiele. Będą to czyny obywatelskie, w imię powszechnego dobra podjęte. A takie wskazówki i dane wzmocnią usiłowania prasy, bo pomogą jej do zobrazowania stanu, w jakim społeczeństwo nasze się znajduje, do łatwiejszego zrozumienia, na których punktach znajdują się niedokładności w pulsowaniu życia społecznego, — czego nakoniec nam niedostaje i o co starać się powinniśmy.

W tak połączonych usiłowaniach obywatelskich leży niewątpliwie siła opieki nad rzeczami społecznego dobra.

KALENDARZ.

Dziś: Sabina biskupa i Sylwina. Imię słowiańskie: Szczęsław.

Jutro: Symeona i Konstancyi p. Imię słowiańskie: Wiesław.

Pojutrze: Manswета b. i Konrada w. Imię słowiańskie: Czcisław.

Wschód słońca dziś o godzinie 7 minut 7, zachód o godz. 5. m. 19. Długość dnia 10 g. 12. m.

NABOŻEŃSTWA.

W katedrze na Wawelu jutro t. j. 18 b. m. o godzinie 7 i 8 rano odprawią się dwie wotywy przed P. Jezusem Ukrzyżowanym.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Kraków dnia 17 lutego 1887 r.

Cmentarz krakowski zostanie w najkrótszym czasie wcielonym do terytorium M. Krakowa, zwłaszcza gdy usypane zostały wały od rogatki mogilskiej ku fortyfikacyom przy kolei północnej. Przy tej sposobności wyrazilibyśmy życzenie, aby przystąpiono jak najwcześniej do otoczenia murem nowonabytej przestrzeni cmentarza.

Prezydent Dr. Szlachtowski nosi się z myślą wydelegowania 2 urzędników z zwolnieniem ich od służby na czas 1go roku celem sporządzenia dokładnego inwentarza miejskiego.

Wybory do Rady Miasta na dalsze 3lecie począwszy od 1 września b. r. odbędą się z końcem czerwca b. r. Z powodu tego, że zmiana statutu wyborów nie nastąpi do tego czasu jeszcze, takowe odbędą się wedle dawnej normy, a mianowicie przez 3 Koła wyborcze: 1) Inteligencyi, 2) Wielkich i małych przemysłowców i handlarzy. 3) Wielkich i małych właścicieli realności. Wyborami zajmie się III Wydział magistratu.

Radca sądu wyższego p. Karol Kulikowski wniósł podanie o przeniesienie w stały stan spoczynku.

O przyspieszonej budowie kolei Lwów-Bełzec donoszą nam ze Lwowa. Prowadzą przedsiębiorstwo pp. Frölich i Ziembicki a dotychczas drogą prywatnych ugód wywłaszczono już grunta pod kolej; sprawy tej dokończył konsulent kolei p. Dr. N. Seinfeld z Krakowa.

Popis muzyczny uczniów i uczennic znanego muzyka a sumiennego prof. p. Bylickiego ma odbyć się niedługo, bo w pierwszych dniach marca. Jakkolwiek zaproszeni tylko mają korzystać z miłej sposobności i ocenienia postępów tych, przecież życzyćby należało, aby obrano na ten cel jedną z większych sal naszego miasta.

U pp. Zakrzeńskich w Król. Polskiem odbyła się wczoraj zabawa, na którą wiele osób z Krakowa się udało.

Wodociągi będą! Już niedługo będą gotowe obliczenia kosztorysów i planów na wodociągi, a po przejściu tychże przez komisyę ukażą się w najkrótszym czasie w pełnej Radzie miasta.

Pan Prezydent Zborowski nosi się z myślą podziału sądów delegowanych miejskich karnego i cywilnego na dwie sekcye miejską i wiejską.

W bazarze krajowym dostanie już zielonego sukna krajowego na pokrycie stołów, biur, bilardów etc. — Kupujmy nasze!

Pojawiły się czapki fałszujące wyrób krajowy, a mianowicie różniące się tylko tem, od pochodzących z bazaru, że nie są jednolite, lecz są z kawałków zeszywane.

Odczyt Doc. Dr. Milewskiego. Jutro o godz. 4 po południu w sali Rady Miasta odbędzie się odczyt Dra Józefa Milewskiego, docenta ekonomii społecznej na naszym uniwersytecie pt. „O międzynarodowym podziale pracy“. Czysty dochód z odczytu przeznaczony na korzyść Biblioteki Prawniczej uczniów Uniw. Jagiell. Sympatya, jaką się cieszy prelegent pomiędzy szerszemi kołami publiczności, oraz szlachetny cel odczytu, a co najważniejsze nadzwyczaj interesujący temat wykładu, zachęcą — sądzimy — publiczność do licznego zgromadzenia się w sali Rady miasta jutro o g. 4-tej po południu. Biletów nabyć można w księgarni p. Krzyżanowskiego lub przed wstępem na salę.

Tłusty Czwartek. Dziś zawitał do naszego grodu dzień, na wspomnienie którego rozjaśniają się pyzate twarze naszych aniołków (mówimy tu o dzieciach, a nie o pannach). Dzisiaj jest tłusty Czwartek. Ileż to ludzie zjedzą pączków, a fortencerzy nabędą odcisków.

Wydział wojskowy magistratu z powodu zmiany swego naczelnika tudzież nowej ustawy o pospolitem ruszeniu jest tak czynnościami obarczony a szczególniej żądaniami stron o wyjaśnienie ustawy o pospolitem ruszeniu, że nastąpić musi powiększenie sił urzędniczych przez dobranie sił konceptowych, oddawna zbyt szczupłe wymierzonych.

Z powodu pożaru fabryki Zieleniewskiego i głosu publ. w tej sprawie mają być założone w kilku miejscach na Wiśle i Rudawie motory parowe ku napełnianiu wodą beczkowozów a spodziewać się należy, że straż pożarna zostanie o tyle pomnożoną, żeby w razie pożaru kompletne 4 i 5 pogotowie mogło wyruszyć na miejsce katastrofy.

Budownictwo miejskie zajęte jest ciągłemi pomiarami gmachu magistratualnego i domu po ś. p. Rydzowskim celem lepszego i dogodniejszego rozmieszczenia biór i urządzenia mieszkania dla prezydentów miasta.

Szef jednej z firm bankowych tutejszych zakupił kilkanaście książeczek kasy Oszczędności na znaczniejsze sumy opiewających, ogółem za kilkanaście tysięcy złr., co najlepiej świadczy o bezpieczeństwie kapitału, tem bardziej, że bank powyższy przy wypłacie zadowolnił się tylko małą prowizyą bankową jako % zwłoki za czas w którym kapitały rzeczone podniesione być mogą za wypowiedzeniem.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu zatwierdzono znów plan budowy znaczego dwupiątrowego domu przy ulicy Koletek dla p. Silberbacha.

Losowanie dzieł sztuki w Zjed. Tow. Sztuk Pięknych odbędzie się dnia 27go lutego b, r. a więc spieszyć należy z opłatą akcyi, kto tego jeszcze nie uczynił. Premia tegoroczna składa się z pięknego albumu z 5 kartonów, którego dalszy ciąg będzie zawierał premię na rok przyszły. Dotychczas zakupiono obrazów do rozlosowania za sumę 15.700 złr.

Na Zwierzyńcu ustawiono już celem budowy mostu kolei circumwalacyjnej 2 maszyny parowe, a budowa mostu przy nagromadzeniu dostatecznej ilości materyału szybko postępuje. Byłoby tylko do życzenia, aby kamień użyty do budowy fundamentów był jak najtwardszy.

Dobrze być dobrym kolegą. Najlepszym dowodem jak kochali i szanowali koledzy zmarłego Adama Powidaja był żal powszechny i oddanie mu ostatniej usługi przez zaniesienie zwłok na własnych barkach aż do grobu przez gimnazyastów i akademików. Nad grobem mówił ks. Puszet, katecheta i nauczyciel zmarłego, drd. J. Rosenzweig i p. Lüde wierszem białym. Nabożeństwo odbyło się przy natłoku publiczności, kolegów i znajomych.

Na wystawę Zjed. Tow. Sztuk Pięknych w Krakowie nadeszły mistrza Jana Matejki: portret marszałka Zyblikiewicza, Czachórskiego: „W atelier“, Mroczkowskiego: dwa krajobrazy, akwarela Fabiańskiego „Wnętrze katedry na Wawelu“ i Proszyńskiego „Huculi“, Błotnickiego „Dzień i noc“, płaskorzeźba w terrakocie i tegoż „Chleba naszego“ medalion z galwanoplastyki.

Wystawa krajowa. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi artystycznej wybrano sędziów tej grupy.

Rozpoczęto roboty do mostu na Wiśle i wbijają już pale zapomocą kafarów na lodzie ustawionych. Most ma mieć 8 przęseł, z tych 7 na wodzie.

Kurs dopełniający przy seminaryum żeńskiem rozwija się pomyślnie. Zapisanych jest 30 uczennic, z których każda zdała egzamin wstępny.

Towarzystwo rękodzielników i przemysłowców ułożyło bilans in crudo, z którego okazało się, że dochody za rok 1886 w przybliżeniu są wyższe o 300 złr. od tychże z r. 1885, tak iż znów w tym roku ma być znaczna kwota odłożona do funduszu rezerwowego.

Prezydent Dr. Szlachtowski zaniemógł obłożnie od kilku dni na gardło i musi pozostawać w łóżku wedle orzeczenia Dra Rosnera jeszcze przez kilka dni. Zastępuje go obecnie w licznych jego czynnościach wiceprezydent miasta p. J. Friedlein.

P. Justyn Głowacki inspektor kolei państwowej w rocznicę 25-letniej służby przy kolejach państwowych został dekorowanym przez Najj. Pana złotym krzyżem zasługi. Korzystając ze sposobności urzędnicy kolei państwowej wydali na cześć Jubilata ucztę w hotelu „pod Różą“ w d. 13 b. m. Pierwszy toast wniósł na cześć Najj. Pana dyrektor Kolosvary po niemiecku. Nastąpiły inne toasty przeważnie na cześć jubilata, lecz wyłącznie w języku polskim. Uczta przyjęła charakter przyjacielski i pozostawiła po sobie niezatarte wspomnienie dla uczestników.

Na zasadzie rozporządzeń c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 17 Sierpnia 1886 L. 135 z dnia 19 stycznia 1887 L. 5 dz. u. p. wyłożone będą do przejrzenia począwszy od dnia 18 lutego do 3 marca b. r. w Wydziale V Magistratu listy roczne osób do służby w pospolitem ruszeniu obowiązanych, to jest w latach 1868 do 1845 włącznie urodzonych. Mylnie zapisani lub pominięci w listach rocznych mogą wnosić w terminie powyższym pisemne lub ustne uzasadnione zgłoszenia. Wwykreślenia z list żądać mogą osoby, które: a) w innej gminie prawo przynależności, nabyły; b) do armii stałej, marynarki, rezerwy zapasowej, obrony krajowej, lub żandarmeryi asenterowane zostały lub dobrowolnie wstąpiły; c) osoby, które otrzymają świadectwa uwolnienia od uwolnienia od służby w pospolitem ruszeniu; i d) z państwa austryackiego za zezwoleniem władz wyemigrowały.

Zarazem Magistrat zwraca uwagę na osnowę §. 16 rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z dnia 19 stycznia 1887 L. 5 dz. u. p., według którego mogą osoby, które w wojsku nie służyły, uzyskać stopień oficera w pospolitem ruszeniu, jeżeli mają odpowiednie stanowisko społeczne, używają należytego poważania i zasługują na zaufanie.

Starający się o uzyskanie stopnia oficerskiego winni wnieść w myśl §. 18 ustęp 85 podania bez stempla do politycznej władzy miejsca zamieszkania (w Krakowie do Magistratu).

W podaniach tych wymienić należy rok urodzenia, gminę przynależności i powiat, ukończone szkoły, znajomość językpw, i stanowisko społeczne proszącego, tudzież zobowiązać się do odbycia kursu szkoły dla oficerów względnie do złożenia egzaminu oficerskiego, a zarazem załączyć rewers w §. 16 powołanego wyżej rozporządzenia przepisany. W końcu eadmienia się, że dla osób żądających uwolnienia od służby w pospolitem ruszeniu, z powodu wad cielesnych i umysłowych ustanowioną będzie w myśl §. 14. ustęp 52 wspomnionego rozporządzenia ministeryalnego komisya gminna asenterunkowa.

Bliższych wyjaśnień udzieli Wydział V. Magistratu w godzinach urzędowych od 9-tej do 1-széj przedpołudniem.

Benefis p. Pauliny Wojnowskiej odegrany będzie w sobotę. Jeśli każdy benefis łączy w sobie pewną wypłatę uznania dla artystów, a pn. Wojnowska talentem swym zasłużyła na to uznanie, to sobotnie przedstawienie tem większe budzi zainteresowanie, iż odegrane zostaną utwory Asnyka („Przyjaciele Hioba“ i Komedya konkursowa“) z których drugi mu za temat fiasco konkursu dramatycznego warszawskiego.

Przykład godny naśladowania. Jeden z naszych prenumeratorów p. F... A, zachęcony naszym nawoływaniem do odkładania części wygranej w karty na jakiś cel szlachetny, zaprowadził w domu skarbonkę, do której każdy wygrywający składać musi połowę czystego zysku.

Silny wiatr połączony z mrozem już od dwóch dni rumieni i szczypie (źle wychowany!) lica nadobnych krakowianek.

Zapowiedziany koncert Bianki Donadio odbędzie się dopiero w pierwszych dniach Marca.

Zapiski policyjne.

P. Komisarz Nowotny znalazł podczas balu akademickiego na sali, złotą branzoletę czarno emaliowaną, którą właścicielka może odebrać w policyi.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 19go: Na doehód Pauliny Wojnowskiej po raz pierwszy: *Komedya konkursowa* komedya w 1 akcie, Adama Asnyka i (wznowione) *Przyjaciele Hioba*, komedya w 2 aktach, Adama Asnyka.

W niedzielę 20go: Popołudniowe przedstawienie o g. wpół do 4ej: *Noc Świętojańska*, obraz ludowy ze śpiewami i tańcami, w 4 aktach, Adama Staszczyka, muzyka Kazimierza Hoffmanna. O godzinie 7ej: *Złodziejka*, sztuka w 5 aktach a 8 odsłonach, przez E. Grangé i Lamberta Thiboust. O godzinie 10ej: wielki bal maskowy w sali redutowej, z nowym programem.

Kronika literacka i artystyczna.

Chata za wsią powieść I. J. Kraszewskiego wyszła w Lublanie w przekładzie słoweńskim w wydawnictwie „Maticy Slovenskiej“. Tłomaczenia dokonał p. K. Podgoriszki. Tytuł przekładu brzmi: „Kocza za vasjo“.

Sejm krajowy we Lwowie uchwalił na cele wyprawy naukowej do Rzymu podjętej przez grono młodych krakowskich historyków pod kierunkiem prof. Smolki roczną subwencyę w kwocie 1500 złr. na przeciąg lat trzech. Młodzi historycy czynią poszukiwania w archiwum watykańskiem, śledząc przeważnie za materyałami odnoszącemi się do dziejów polskich.

Dr. Adam Bełcikowski zamieszcza w Londyńskiem Atheneum ze stycznia br. obszerne sprawozdanie o polskiem piśmiennictwie za rok ubiegły.

Z pracowni rzymskich. Brodzki ukończył obecnie dwie nowe prace rzeźbiarskie; są niemi popiersia marmurowe dwóch jenerałów tureckich: Izmaiła-paszy i Sewera-paszy. Obadwa popiersia zostały wykonane na obstalunek sułtana i są przeznaczone do jednego z pałaców w Konstantynopolu.

Mierzwiński, bawiąc przed dwoma tygodniami w Kijowie, gdzie dał dwa koncerty, pokazywał sprawozdawcy „Kij. Sł.“ ogromną księgę, w której są zebrane wszystkie recenzye gazet europejskich o jego grze i śpiewie. Recenzyj takich zebrał już przeszło 2000. Dochody artysty, jak on sam oświadczył wynoszą około 350,000 fr. rocznie, a raczej w przeciągu dziewięciu miesięcy; — pozostałe trzy miesiące bowiem Mierzwiński poświęca na odpoczynek.

„Journal des Debats“ donosi, iż w jednym z teatrów paryskich w tych czasach wystawią nową komedyę Valabreque'a autora „*Szczęścia małżeńskiego*“ p. t. „Le vacances du mariage“ (Wakacye małżeńskie), którą, jak dowiadujemy się, tłomaczy już jeden ze znanych literatów warszawskich dla tamtejszej sceny.

P. Marjan Gawalewicz wykończył niedawno jednoaktową komedyę p. t. „Guzik“. Przedstawią ją niebawem w Warszawie na poranku mającym się odbyć na korzyść weterynarzy.

Kurjer ekonomiczny.

Narzekanie ludności na przeciążenie podatkami, należytościami i wszelkiego rodzaju opłatami wraz z różnemi dodatkami w dziwnej pozostają sprzeczności z smutnym stanem finansów państwa. Każdy żali się, że płaci tyle, ile tylko z wytężeniem wszystkich sił płacić może, a rezultat tych ofiar już od lat wielu niewystarcza na pokrycie wydatków państwa, tak, że corocznie niedobór przez zaciąganie nowych długów musi być wyrównanym. Jeżeli nadto uwzględnimy, że od lat 20 mamy pokój, i że tem samem niebezpieczeństwo zewnętrzne nie przeszkadzało w konsolidowaniu finansów państwa, przyjść musimy do przekonania, że gospodarka państwowa jest w samem założeniu wadliwą i że bez zasadniczych reform marzyć o przywróceniu równowagi w budżecie, a tem mniej o uregulowaniu waluty i zniesieniu kursu przymusowego papierowej monety.

Tymczasem z przykrością zaznaczyć musimy, że pod względem reformy systemu opodatkowania od lat 20 nic prawie nie zdziałano i że niewielką jest nadzieja, aby w niezbyt odległej przyszłości przeprowadzono pożądane ulepszenia. Na jako tako racyonalnej podstawie polega u nas jedynie podatek gruntowy, podczas gdy wszystkie inne formy opodatkowania wymagają nader radykalnego przekształcenia. Kilkakrotnie zajmował się też parlament przedłożeniami podatkowemi dotyczących pp. ministrów skarbu, lecz z wyjątkiem małoznaczącej reformy podatku domowego nie zdziałano nic i zamiast reformy wielce uciążliwych podatków dawniejszych, otrzymaliśmy tylko nowe podatki i opłaty.

Rozbiór powodów tej ociężałości naszych ciał prawodawczych w sprawach podatkowych przechodziłby ramy tego artykułu i wymagałby obszerniejszego traktowania, dlatego też ograniczymy się do krótkiej charakterystyki austryackiego systemu podatkowego i jego praktycznych rezultatów.

W porównaniu z innemi państwami kontynentalnemi, nie wspominając nawet o Anglji, w Austryi pobór

podatków jest najkosztowniejszym, czyli że z kwoty przez opodatkowanych opłacanej stosunkowo znaczna część idzie na opędzenie kosztów administracji skarbowej i zbyt drobnostkowej kontroli. Ktokolwiek miał sposobność zaglądnąć za kulisy naszej skarbowości, przerażonym był mnogością przepisów i iastrukcyj, krzyżujących się wzajemnie i wytwarzających taki zamęt pojęć, że tylko najwytrawniejsi urzędnicy w tym chaosie zorjentować się mogą. Następstwem tego jest, że wymiar podatku jest trudnym, a wynik wymiaru zmiennym, tak że nikt dokładnie nie wie, ile mu wypadnie zapłacić podatku. Ztąd wymiar robi wrażenie dowolności i staje się zachętą do ustawicznych rekursów i remonstracyj, zalegających latami w wyższych instancjach skarbowych.

Zdawałoby się, że wymiar podatku n. p. dla instytucji akcyjnej, utrzymującej należycie prowadzone księgi i zajmującej się stale tylko pewnym rodzajem interesów, jest rzeczą bardzo prostą i na podstawie bilansu bez wielkich trudności dokonanym być może. W praktyce przedstawia się jednak rzecz inaczej i corocznie spisywane bywają grube fascykuły aktów, zanim dotyczący urzędnik zdoła wysokość podatku oznaczyć. Różnica między jednym rokiem a drugim wynosi zaledwie 1% a państwo wydaje 5 — 6%, aby tę różnicę wykazać. O drobiazgowości kontroli zaś świadczą najlepiej monita, które departamenta rachunkowe przy ministerstwach przesyłają, naturalnie po upływie kilku lat, władzom prowincjonalnym. Znajdują się tam obszerne rozprawy o centach i półcentach, a gdy na monita następują wyjaśnienia, supermonita itd, to snadnie rzec można, że częstokroć papier i atrament więcej kosztują, jak ta cała robota warta.

W parze z kosztownością poboru podatków i drobiazgowością kontroli idzie uchylanie się całych klas społecznych od wszelkiego niemal opodatkowania, kapitaliści n. p. mający fundusze swoje ulokowane w papierach publicznych z dochodów swoich nie opłacają żadnych podatków, a że dochody te są znaczne, okazuje się z tego, że papiery wartościowe w obiegu będące liczą się obecnie na miliardy guldenów. Inni kapitaliści i spekulanci nader drobnemi kwotami przyczyniają się do pokrycia wydatków państwa, a przeciążeni są ci, których dochody łatwo skonstatować się dają.

Bez obniżenia przeto kosztów poboru podatków, bez uproszczenia kontroli i bez należytego opodatkowania tych, którzy dotąd, albo nic nie opłacają, albo bardzo drobnemi opłatami się wykpiwają, nie ma nadziei polepszenia finansów państwa i zaprowadzenia ulg dla licznych warstw ludności podatkami przeciążonych.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Piszą nam z Wiednia: „(s.) Jeszcze niema pewności, czyli ostatnie rokowania ugodowe doprowadziły istotnie do porozumienia. Rząd zachowuje wynik konferencyi niedzielnej w tajemnicy, co przemawia za tem, że zapewne istnieją jeszcze pewne różnice pomiędzy obydwoma rządami, chociaż z drugiej strony zdaje się być rzeczą pewną, że Węgrzy zgodzili się na cło 2 złr. od surowca wedle wniosku Grocholskiego. Ustępstwo to zapewnia wprawdzie nafcie galicyjskiej pewną premię, jednakowoż nie większą jak 57 centów w porównaniu do dotychczasowego stanu rzeczy, chociaż z drugiej strony wniosek Grocholskiego nie zapobiega w niczem przemytnictwu nafty kaukazkiej, o co chodzi głównie galicyjskim przemysłowcom naftowym. Za to „ustępstwo“ żądają Węgrzy kompenzaty. Nie wiedzieć tylko dobrze, czy przy podatku cukrowym lub spirytusowym, albo też przy obydwóch razem. Węgierskie żądania co do podatku cukrowego napotkają niezawodnie silny opór ze strony Czechów, tak jak znowu ich żądania co do podatku spirytusowego natrafią na nie mniej silną opozycyą ze strony Koła polskiego. Z tego wynika, że stanowisko rządu austryackiego w sprawie ugodowej jest zawsze jeszcze bardzo trudne. Z Budapesztu nadchodzi nowa wersya o stanie rokowań ugodowych, wedle których rząd węgierski przyjąwszy naftowy wniosek Grocholskiego, nie stawił warunku, że żądana przez Węgrów reforma podatku spirytusowego ma równocześnie wejść w życie. Jeżeliby to doniesienie było prawdziwem, wówczas ograniczyłyby się parlamenty tylko na załatwieniu taryfy celnej, nowych statutów bankowych i kwoty. Traktat handlowo-celny przeszedł już przez wszystkie stadja parlamentarne, a podatek cukrowy i spirytusowy mógłby pózniej, niezależnie od ugody, uledz korekturze.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi językowej, rozstrząsającej wniosek Scharschmidta, żądający uznania języka niemieckiego urzędowo, jako państwowego w Austryi złożył hr. Taaffe ważne oświadczenie, streszczające się w tem, że rząd teraźniejszy nigdy na ten wniosek w jego obecnej formie się nie zgodzi. Bardzo dobre wrażenie sprawiło w całej prawicy dzielne wystąpienie rusińskiego posła Ochrymowicza przeciw uroszczeniom niemieckim. Powiedział on bowiem Niemcom zwięźle i dobitnie, że Rusini mając za sobą smutne doświadczenia germanofilskiej polityki, nie chcą się odłączać od Słowian i będą zawsze uważali swoje interesa jako solidarne z interesami innych narodów słowiańskich w Austryi.

Monarchia austro-węgierska będzie w roku bieżącym miała do pokrycia w drodze pożyczek bardzo znaczną kwotę. Obliczywszy w przybliżeniu nadzwyczajne wydatki wojskowe na 60 milionów złr. przypada na obydwie połowy monarchii potrzeba efektywnego kredytu, doliczywszy niedobory budżetu, umorzenia długu państwowego, inwestycye itp. okrągłe 130 mil. złr. z czego partycypuje Austrya 68·8 mil. złr. zaś Węgry 61·06 mil. złr. Na pokrycie 130 milionów efektywnych potrzeba wedle dzisiejszego stanu targu pieniężnego puszczenia w obieg renty w kwocie mniej więcej 148 mil. złr., co przedstawi dla Austryi powiększenie rocznego ciężaru odsetkowego o 3.67 mil. złr., zaś dla Węgier 3·63 mil. złr., razem dla całej monarchii 7·31 mil. złr.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi budżetowej toczyły się rozprawy nad ustawą o kredycie 12 mil. dla uzbrojenia obrony krajowej i pospolitego ruszenia. Opozycya niemiecka czyniła ministrowi Welserbsheim wyrzuty, że koszta organizacyi pospolitego ruszenia okazują się teraz daleko większe, aniżeli je rząd pierwotnie preliminował. Czerkawski żąda bezzwłocznego uchwalenia rządowi kredytu żądanego. Wniosek ten upada, rozprawy toczą się dalej. W końcu wybierają czeskiego posła Matusza 20 głosami przeciw dr. Machalskiemu, który otrzymał tylko 7 głosów.

Własne telegramy Kurjera.

Berlin 16 lutego. W Metzu i okolicy przedsięwzięto kilkanaście aresztowań osób należących do wyższych warstw towarzyskich rzekomo jako podejrzanych o zbrodnię stanu. Liczni rezerwiści z Lotaryngii pouciekali do Luksemburgu i Belgii.

Konstantynopol 16 lutego. »Agence Havas« donosi: »Na naradzie odbytej wczoraj przyszło pomiędzy Portą a bułgarskiemi delegatami do porozumienia co do przyszłego składu rejencyi, którą mają stanowić Stambułow, Zankow i trzecia absolutnie neutralna osobistość. Również zgodzono się w zasadzie na mianowanie nowego ministra wojny.

Londyn 16 lutego. »Times« otrzymuje z Wiednia doniesienie, że cesarz na sobotnim obiedzie dworskim powiedział, że położenie europejskie nie jest bynajmniej tego rodzaju, żeby miało usprawiedliwiać obawy wojenne, chociaż jest pewnem, że każdy czuje się nie mile w trwożliwem oczekiwaniu, że stanie się coś nadzwyczajnego.

Wiedeń 16 lutego. Na balu polskim powiedział cesarzewicz Rudolf w rozmowie z japońskim księciem Komatsu o położeniu europejskiem: »Europa przechodzi przez przesilenie, spodziewajmy się, że krizis przejdzie bez wojny; jeżeli nie, wówczas spełni Austrya swoją powinność.«

Wiedeń 16 lutego. Wczoraj zmarł tutaj, w 66 roku życia, pensyonowany generał-porucznik, hr. Wallis. (Hr. Wallis, ożeniony z Szymanowską, był komendantem w Rzeszowie, a następnie dowódcą dywizyi we Lwowie.)

Berlin 16 lutego. Nota Jacobiniego zrobiła swoje. Oprócz 37 nadreńskiej szlachty katolickiej, który ogłosili odezwę do popierania rządu cesarskiego zapomocą stronnictwa katolicko - konserwatywnego, dochodzą wieści z innych stron o rozłomie dotychczasowej partyi centrum. Gdyby nie prędki termin wyborów, Windthorst udałby się osobiście do Rzymu.

Berlin 16 lutego. Wysłano ztąd wyższych prokuratorów państwowych Tessendorfa i Vacano w celu prowadzenia śledztwa w sprawie schwytanej korespondencyi pomiędzy niektóremi osobistościami z Alzacyi a francuską ligą patryotyczną.

Bruksela 6 lutego. Rząd wniósł ustawę przeciw socyalistom.

Wiedeń 16 lutego. Podanie kolei Karola Ludwika w sprawie podatkowej rozstrzygnęło już ministeryum skarbu korzystnie dla towarzystwa kolejowego, chociaż dalsze określenia warunków tej sprawy ze strony ministerstwa skarbu są jeszcze w toku.

Wiedeń 16 lutego. Wedle dokonanego obliczenia przypada na sam Wiedeń 67.000 »pospolitaków«.

Wiedeń 17 lutego. W tych dniach nastąpi ogłoszenie nominacyi p. Stanisława Dolińskiego, dotychczasowego prokuratora w Tarnowie, prokuratorem w Krakowie.

Lwów 17 lutego. Prezydent Dąbrowski składa swój urząd dla braku zdrowia

Berlin 17 lutego Partja socyalistyczna ma nadzieję oprócz dotychczasowych swoich członków parlamentu wprowadzić do niego jeszcze 8 do 10, między nimi Fichta i Dörnera.

Sofia 17 lutego. Na ministra wojny proponuje Zankow rossyjskiego kapitana Wilina, który najwięcej z pomiędzy wojskowych rossyjskich okazywał sympatji Bułgarji.

Londyn 17 lutego. Salisbury oświadczył warunkowe zgodzenia się na układy Porty z Zankowem z wyjątkiem propozycji tyczącej się bułgarskiego ministerstwa wójny i z warunkiem jeżeli państwo bliżej interesowane układy te potwierdzi.

Warszawa 17 lutego. Fabryka wyrobów stalowych Loewenstein i Rau otrzymała dalsze zamówienie na dostawę lawet stalowych. Załoga Warszawy została znacznie wzmocnioną, szczególniej oddziałami konnicy.

Główny redaktor i wydawca:
Kazimierz Bartoszewicz.
Odpowiedzialny Redaktor:
Bolesław Dembowski.

OGŁOSZENIE.

Podpisany zarządca masy konkursowej p. Fani Nissenfeldowej podaje do powszechnej wiadomości, iż na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli zatwierdzonej ze strony Wgo ck. komisarza konkursowego sprzedawane będą z wolnej ręki, począwszy **od dnia 21 lutego b. r.** w handlu krydataryuszki Fani Nüssenfeld w Krakowie (rynek główny l. 12) wszelkie towary do masy konkursowej należące, jakoto: materye jedwabne w różnych gatunkach i kolorach, atłasy, materye wełniane, modne w wielkiej ilości i przednim gatunku, kaszmiry, płótna, ręczniki, chustki do nosa, perkale, szyrtingi, barchany, piki, obrusy i serwetki i t. p. dalej chodniki (Laufteppiche), dywany, dywaniki, chustki wełniane damskie w różnych gatunkach, portyery, firanki, koce i kapy na łóżka, serwety i serwetki, derki na konie, wszystkie towary w znacznym wyborze i w dobrych gatunkach. Towary wszelkie sprzedawane będą po cenach szacunkowych stosownie do inwentarza masy konkursowej. Rzeczona wysprzedaż z wolnej ręki trwać będzie tylko przez czas krótki. Handel będzie otwartym codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych od godziny 9-tej rano do godziny 6-tej wieczorem.

W Krakowie dnia 16 lutego 1887 r.

Dr. Władysław Kastory
adwokat.

W MAGAZYNIE
pod firmą Mme **ANNA** ul. Szewska l. 21.
WYBÓR NAJMODNIEJSZYCH TUALET
balowych, wieczorowych.
Suknia gotowa lekka 25 fl. oraz nowości
i kwiaty z najcelniejszych fabryk paryskich.
Obstalunki wykończają się w najkrótszym czasie.

MASŁO
rozsyła codzień świeże w baryłkach
Netto 4 Kilo za 4 Zł.
franco za zaliczką.
Zarząd dóbr **w Szczurowie.**

!Tylko dla prenumeratorów Kurjera krakowskiego!

Administracya „Kurjera"

postanowiła co miesiąc ofiarowywać prenumeratorom „Kurjera" dzieła znakomitych autorów po zniżonej cenie. Na miesiąc **Luty** przeznaczyła w tym celu

DWA WIELKIE TOMY PEREŁ HUMORU POLSKIEGO

które prenumeratorzy „Kurjera" nabywać mogą za **1 złr. 80 ct.** (cena księgarska **3 złr. 60 ct.**

PŁÓTNO NA WORKI
czysto konopne
własnego wyrobu
rozsyła po 21 centów metr.
Zarząd dóbr
w Szczurowie.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Za drobne ogłoszenia płaci się za pierwszy raz po **1 cent.** od wyrazu, za razy następne o połowę niżej

Restauracya Turlińskiego w hotelu pod Różą Obiad na Piątek: grzybowa zabielana z krupkami, karp po polsku, szczupak smażony, rozbeuf z krokietami, mostek w potrawie z ryżem, krokiety z wiśni, kluski z kartofli.

Emma HELLMANN. Plac Dominikański Nr. 6. udziela nauki kroju i szycia sukien damskich według najnowszej metody wiedeńskiej i przyjmuje wykonanie sukien damkich. Ceny jak najprzystępniejsze.

Pokój frontowy do wynajęcia tygodniowo lub miesięcznie, Plac Dominikański L. 2.

Uzdolniony asystent farmacyi, który podczas 10 lat pozostawał tylko w 2 aptekach, posiadając 2 nader chlubne świadectwa, poszukuje natychmiastowego umieszczenia. Łaskawe oferty pod adresem: **W. S. w Grzymałowie.**

Kucharz zdolny, liczący 28 lat, mający długoletnią praktykę, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: **J. M. Tarnów północna Strusina Nr. I.**

Rządca obeznany gruntownie z wszelkiemi czynnościami gospodarczo-rolniczemi, tudzież z prowadzeniem gorzelni, kawaler. energiczny, znajdzie miejsce w arcyksiążęcej dzierżawie gospodarczej w **Iskrzyczynie** p. Skoczów w Szlązku austr. Potrzebne jest osobiste przedstawienie. (62-2)

Osoba znająca się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca we dworze. Bliższa wiadomość **ul. Grodzka L. 26, Marynowska.**

Marya Raubal i Marya Popowicz otworzyły przy ulicy Szewskiej Nr. 19 pracownię kapeluszy słomkowych i przyjmują wszelkie zamówienia w zakres ten wchodzące.

Chłopiec w wieku około lat 14, z dobremi świadectwami szkolnemi. — **może zaraz być umieszczonym w handlu korzennym J. Biernackiego w Bochni,** — za listownem porozumieniem.

Fortepian w dobrym stanie jest do sprzedania ul. Karmelicka l. 25 II. piętro. Cena przystępna. (50-5-6)

Leśnik egzaminowany akademik, żonaty; najznakomitsze polecenia, poszukuje posady. Wiadomość w Administracyi „Kurjera". (783--6)

Suma małoletnich 4.000 złr. do umieszczenia. Wiadomość. u Wiel. Dr. Dominika Markiewicza ul. Grodzka Nr. 28 I. piętro

Filiżanka, spodek koreckiej fabryki i inne porcelany, kordelas z XVII, rękojeść piękna, gorset złotem szyty, kolczuga etc. Wiadomość, Zaczyński ulica Szewska.

Cztery pokoje z werandą na 1wszem piętrze od frontu są do wynajęcia od 1 kwietnia przy ulicy Garbarskiej Nr. 12. Tamże cztery pokoje w oficynie.

Obiady prywatne z czterech dań zdrowe na maśle po 60 cent., czyli miesięcznie 18 złr. wydają się codziennie. Warszawska Nr. 4, I-sze piętro.

Pannie.. radzi się aby opuściła szkołę.

Dit. 54.

Kursa pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków, 17 lutego.

	płacą	żądają
Ruble rosyjskie papierowe za 100	114 75	115 50
Marki niemieckie	62 60	63 25
20-frankówki za sztukę	10 12	10 20
Obligi:		
Za 100 złr. wartości imiennej oprócz kuponu bież.		
Galic. obligacye indemnizacyjne	103 50	104 50
$4^1/_2$% gal. pożyczka krajowa	94 50	96 —
5% oblig. komun. gal. banku krajowego	99 50	100 50
Listy zastawne:		
$4^1/_2$% listy gal. banku krajowego	96 —	97 50
5% galic. Tow. Kred. Ziem.	99 60	100 50
$4^1/_2$% „ „ „ „	98 50	99 70
4% galic. Tow. Kred. Ziem. nieokr.	95 50	96 50
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 41 lat	93 —	93 75
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 4 56 lat	92 50	93 —

	płacą	żądają
6% galic. Zakł. Kred. Ziem. 36 lat	99 —	100 —
5% galic. Banku Hipot. z 10% premii	100 —	102 —
5% galic. Banku Hipot. bez premii	97 —	99 —
Losy:		
Miasta Krakowa	162 51	17 50
„ Stanisławowa	27 —	28 —
Warszawa, d. 17 lutego 1886.		
Za 100 — Rubli wart. imien. oprócz kup. bież.		
5% listy Tow. Kred. Ziem. I. serye duże	100 50	101 25
4% listy likwidacyjne	93 50	94 25

Telegram:

Wiedeń, 17 lutego 1887.

Renta wspólna pap. opod. 77·65 Akcye kredytowe 270·10, Dukaty 6·04.

Berlin, 17 lutego 1887.

Guldeny austryackie 158·65, ruble 182·85.

Rozkład jazdy

pociągów osobowych.

Odchodzą z Krakowa:

Do **Lwowa**: lokalny (w miejsce kuryerskie
go) godz. 6 m. m. 16 rano—osobowy godz. 10
m. 50 rano — pospieszny godz. 9 minut 30
wieczór — mięszany g. 11 m. 1 wieczór.
Do **Wieliczki**: mięszany godz. 11 m. 19 rano.
Do **Oświęcima**: godz. 6 m. 47 (także do
Warszawy).
Do **Wiednia**: osobowy godz. 5 m. 59 rano—
(także przez Szczakowę do Mysłowic, przez
Oświęcim do Prus) kuryerski godz. 7 m. 17
rano (przez Oświęcim do Wrocławia) osobo-
wy godz. 9 m. 47 rano (także do Warszawy)
osobowy godz. 3 m 22 po południu (także do
Szczakowy i Prus) kuryerski g. 9 m. 57 wieczór

Przychodzą do Krakowa:

Ze Lwowa: Mięszany godz. 5 m. 11 rano —
pospieszny godz. 6 m. 52 rano — osobowy
godz. 2 m. 37 po poł. — lokalny (w miejsce
kuryerskiego) godz. 8 m. 24 wieczór.
Z Wieliczki: mięszany godz. 7 m. 39 wieczorem.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 17 lutego 1887 r.

ĆWIARTKA

PAPIERU

Komedya w trzech aktach W. Sardou.

OSOBY:

Proper Block	Pan Lubicz.
Vanhove	Pan Werner.
Aniela, jego żona	Pani Sułkowska.
Zuzanna	Pani Hoffman.
Marta	Pna Ziembińska.
Thirion	Pan Siemaszko
Teresa, jego żona	Panna Wojnowska.
Bussonier	Pan Solski.
Paweł	Pan Konopka.
Anna Solange	Pani Czechowska
Rózia } służba	Pna Koźmin.
Babtysta } służba	Pan Orliński
Henryk } służba	Pan Dorowski.
Lokaj	Pan Żarski.

Rzecz dzieje się na wsi.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

W drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.

Papier z fabryki Czerlańskiej.